

## **Wojna ludzi świeckich z religią** Autor tekstu: **Anthony C. Grayling**

Tłumaczenie: **Małgorzata Koraszewska**

### **Jak długo religia będzie zagrożeniem dla życia i wolności innych, świeccy liberałowie nie ustaną w swoich protestach.**

Z pewnością wypadało słyszeć o Geraldzie Warnerze już wcześniej, ale dzięki [niedawnemu pożarowi](http://www.nytimes.com/2008/12/14/us/politics/14pa_partner=rss&emc=rss) (http://www.nytimes.com/2008/12/14/us/politics/14pa\_partner=rss&emc=rss) w Wasilla Bible Church, do którego uczęszcza Sarah Palin na dalekiej Alasce (Palin nie było w kościele podczas pożaru) ten felietonista „Daily Telegraph” [pojawił się nagle przed naszymi oczyma](http://blogs.telegraph.co.uk/gerald_warner/blog/2008/12/15/if_sarah_palins_church_was_burned_by_arsonists_it_is_a_warning_to_christians) (http://blogs.telegraph.co.uk/gerald\_warner/blog/2008/12/15/if\_sarah\_palins\_church\_was\_burned\_by\_arsonists\_it\_is\_a\_warning\_to\_christians) w pełnej okazałości:

Jeśli – a jest to nadal duże jeśli – pożar wznieśli wojujący homoseksualiści lub liberałowie po prostu z nienawiści do Sarah Palin, to jest to zdarzenie, które powinno wielce zaniepokoić amerykańskie społeczeństwo. Anty-chrześcijański dżihadizm, podsycany przez sekularyzm, jest równie nie do zaakceptowania jak ten podsycany przez wojowniczy islam. Jeśli kościół w Wasilli został spalony przez podpalaczy z pobudek ideologicznych, to jest to terroryzm.

Jeśli podejrzenia potwierdzą się, spalenie Wasilla Bible Church jest metaforą ataku na chrześcijaństwo, który sekularyści rozpętali w Europie i który teraz, pod wpływem zdegenerowanej partii demokratycznej, sięga Stanów Zjednoczonych. To może być poważne ostrzeżenie dla zbyt pewnych siebie chrześcijan.

Wielkie słowa. Gerald Warner jako katolik (i najwyraźniej sam mający coś z „dżihadysty”) jest członkiem instytucji, której historia usiana jest krucjatami, paleniem na stosie, prześladowaniem homoseksualistów i utrwalaniem największego steku kłamstw, jaki świat widział – wydawałoby się więc, że jest w marnej pozycji jako wzór moralnego obiektywizmu. Geje i liberałowie jako dżihadysty!

To jest śmieszne. W ciągu ostatnich kilku lat świeccy liberałowie byli bezkompromisowi w swoich wypowiedziach o religii, zaś będący obiektem ich krytyki zawadzili i skarżyli się tak głośno, jak gdyby czuli wokół stóp prawdziwe płomienie. W przeszłości kościoły odpowiadały morderstwem na krytykę; gdyby nadal miały przewagę, to czy ograniczałyby się do broni wybranej przez ich krytyków – do słów? Wyrzucane z pianą na ustach słowa Warnera sugerują negatywną odpowiedź.

Spójrzmy na kilka współczesnych przykładów. W Afganistanie Talibowie [nie pozwalają dziewczynkom chodzić do szkoły](http://www.awid.org/eng/Women-s-Rights-in-the-News/Women-s-Rights-in-the-News/10-Taliban-arrested-in-school-girl-acid-attack) (http://www.awid.org/eng/Women-s-Rights-in-the-News/Women-s-Rights-in-the-News/10-Taliban-arrested-in-school-girl-acid-attack), biją kobiety odważające się obnażyć kawałek skóry, zakazują muzyki, zabijają gejów, a wszystkich zmuszają, by żyli według sposobu życia i wiary Talibów, ilustrując w ten sposób mniej czarujące aspekty przymusowego praktykowania religijnej ortodoksji, w jakich większość ludzkości musiała żyć przez większość historii.

Dla porównania: świeccy liberałowie w Europie i Ameryce Północnej mówią, że uważają religię za stek nonsensów i że ludzie religijni powinni zachowywać dla siebie swoje fantazje. Ładne mi porównanie, co? Ładny mi dżihad! Skuteczność takich porównań wskazuje na rozmiary frustracji wiernych. Mark Twain definiował wiarę religijną jako „wiarę w to, o czym wiesz, że tak nie jest” i poziom niepewności wśród wiernych, kiedy krytykuje się ich wiarę, może sugerować, że w rzeczywistości wszyscy z nich się z nim zgadzają.

Gerald Warner i ludzie jego pokroju ciężko się wyteżają, by podsycić wiarę w moralną równowagę nieludzkości, nietolerancji, przymusu i przemocy z historii ich własnych religii oraz krytycyzm i pogardę, z jakimi traktują ich teraz ludzie świeccy. Podejrzewam, że Warner naprawdę ma nadzieję, iż ubrani w kominiarki, wymachujący kałasznikami świeccy liberałowie skierowali kilka wypełnionych benzyną modeli samolotów w Wasilla Bible Church. Gdyby tak było, to dławiące ludzkiego ducha ekscesy religii byłyby w porządku, gdyż pokazałoby to, że liberalny sekularyzm nie różni się od tego, co krytykuje.

Zastanawiam się, czy w tym dialogu głuchych, jakim stała się ta kłótnia, nie przydałoby się kilka przypomnień. Sekularyzm jest poglądem, że religie, chociaż całkowicie uprawnione do istnienia i swobody wypowiedzi, nie są uprawnione do większego kawałka publicznego tortu niż jakakolwiek inna samo ustanawiająca się, samozwańcza, samo wybierająca się i służąca własnym interesom organizacja społeczna. Niemniej religie uparcie żądają specjalnego traktowania: publicznych pieniędzy na swoje „wyznaniowe” szkoły, miejsc w Izbie Lordów, zwolnienia z praw niewygodnych dla ich przesądów, i tak dalej, i tak dalej. Mają nawet czelność żądania „szacunku” dla swoich głupawych i przestarzałych przekonań; a w Genewie na Radzie Praw Człowieka kraje islamskie próbują podważyć powszechną deklarację praw człowieka, bo jest niewygodna dla ich średniowiecznych, seksistowskich, nietolerancyjnych poglądów.

Ludzie świeccy na Zachodzie mówią apologetom wszystkich religii: wasza wiara jest waszym wyborem, zajmijcie więc miejsce w kolejce. Mówią także: stawialiście na swoim przez bardzo długi czas i popełniliście w tym czasie bardzo wiele przestępstw – i nadal uważacie, że to się wam należy, ale tak już nie jest. Czasami nie pachniecie zbyt ładnie, nie próbujcie więc mówić mi, co mogę czytać, oglądać w telewizji, robić w moim prywatnym czasie, myśleć lub mówić. Trzymajcie swoje lepkie łapy z dala od mojego życia. Wierzcie w co chcecie, ale nie oczekujcie, że z tego powodu będę was podziwiał lub usprawiedliwiał: biorąc pod uwagę bajki, o które tu chodzi, raczej odwrotnie. A kiedy jesteście zagrożeniem życia i wolności innych, co niestety zdarza się aż zbyt często, będziemy mówić przeciwko wam tak głośno, uparcie i bezkompromisowo, jak potrafimy.

Tekst pierwotnie [opublikowany](http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2008/dec/20/wa-silla-palin-church-fire-secular-ism) (<http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2008/dec/20/wa-silla-palin-church-fire-secular-ism>) w „The Guardian”, 20 grudnia 2008r.

### **Anthony C. Grayling**

Ur. 1949. Brytyjski filozof i pisarz. Profesor filozofii w Birbeck, Uniwersytet Londynu, oraz gościnny wykładowca St Anne's College w Oxfordzie. Studia filozoficzne oraz doktorat zakończył w Oxfordzie. Jest członkiem Królewskiego Towarzystwa Literackiego oraz Królewskiego Towarzystwa Sztuki. Miał stałą kolumnę w Guardianie, pisze regularnie dla Literary Review i Financial Times, ponadto dla Observer, Economist, Times Literary Supplement, Independent on Sunday oraz New Statesman. Często występuje w radio BBC. Jest redaktorem kilku akademickich czasopism. Przez blisko dziesięć lat był honorowym sekretarzem Towarzystwa Arystotelejskiego. Jest nadto członkiem Światowego Forum Ekonomicznego, członkiem grupy C-100, odpowiadającej za stosunki Zachodu ze światem islamskim. Był szef June Fourth, grupy zajmującej się prawami człowieka w Chinach



[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 26-12-2008)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6274) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6274>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)